

Mikołaj Tomaszewski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID <https://orcid.org/0000-0002-9313-9030>

Korespondencja starosty knyszyńskiego Tomasza Czapskiego (1711–1784) jako źródło poznania jego rodzinnych relacji i sporów sądowych*

W ostatnich latach można dostrzec coraz większe zainteresowanie tzw. historią osobistą i to nie tylko ze strony historyków, ale także przedstawicieli pokrewnych dziedzin badawczych. Warto zwrócić uwagę, że badania egodokumentów mają licznych zwolenników m.in. wśród historyków literatury czy socjologów. W związku z tym w literaturze, jak i na konferencjach naukowych poświęconych tym zagadnieniom są przytaczane różnego rodzaju definicje owych dokumentów. Do tej kategorii źródeł historycznych można zaliczyć życiorysy, wspomnienia, dzienniki, pamiętniki, autobiografie czy listy¹ – i to właśnie na tych ostatnich chciałbym się skupić.

Niniejszy artykuł dotyczy *stricte* postaci Tomasza Czapskiego (1711–1784), starosty knyszyńskiego, który pozostawił po sobie – w mniejszym stopniu – opinię kolekcjonera sztuki, a w większym stopniu – ciemięzcy i warchoła². Na tę drugą opinię niewątpliwie miał wpływ Franciszek Karpiński, który w swoim pamiętniku napisał:

* Artykuł powstał w ramach realizacji projektu badawczego „Źródła do dziejów Czapskich w XVIII wieku. Egodokumenty członków rodziny wojewody pomorskiego Piotra Jana (1685–1736) – opracowanie filologiczno-historyczne i edycja”, finansowanego ze środków Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (11H 20 0343 88).

¹ Przytoczony podział jest powszechnie przedstawiany w literaturze naukowej. Warto jednak zwrócić uwagę na ustalenia Władysławy Szulakiewicz, która podkreśliła, że do grona egodokumentów można zaliczyć także petycje, ankiety, testamenty czy raporty przesłuchań, niekiedy niezbędne w kontekście badań historii społecznej, zob. W. Szulakiewicz, *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2013, nr 16, z. 1, s. 67.

² Te aspekty zostały opisane szerzej w rozprawie doktorskiej obronionej na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w grudniu 2020 r.: M. Tomaszewski, *Tomasz Czapski herbu Leliwa (1711–1784). Życie i działalność*.

Tak był okrutny, że tych których nie lubił albo winnymi sobie osądził w beczkę nabitą brantlami sadzał i takie beczki, dla swej rozrywki, przed sobą toczył kazał³.

Również znamienity historyk Janusz Tazbir nie miał o Czapskim najlepszego zdania, skoro określił go mianem „sadysty mniejszego kalibru”⁴. Stwierdzenia te mają bez wątpienia związek z konfliktem, jaki Czapski toczył z hetmanem wielkim koronnym i kasztelanem krakowskim Janem Klemensem Branickim. Ten sąsiedzki spór był dla Tomasza Czapskiego niezwykle ważnym życiowym „epizodem”, który wpłynął znacząco nie tylko na jego karierę polityczną, ale również na stan finansów i – co ważne – na wspomnianą reputację. Poza wymienionym magnatem starosta knyszyński walczył także z rodzeństwem oraz magistratem Gdańska. Ostatni z wzmiankowanych konfliktów stał się niedawno obiektem szczegółowej analizy Zbigniewa Naworskiego⁵.

Powyższe kwestie mają odzwierciedlenie w jego korespondencji, którą chciałbym pokrótce scharakteryzować w kontekście jego relacji rodzinnych oraz sporów sąsiedzkich. W tym miejscu pragnę zaznaczyć, że korespondencja Czapskich, w której pojawia się dość często Tomasz, była już wcześniej obiektem badań naukowych, zarówno tych historycznych, jak i literaturoznawczych. Dokładniej rzecz ujmując, kilka lat temu została opublikowana niezwykle interesująca i bogata w informacje korespondencja Magdaleny Czapskiej, siostry starosty knyszyńskiego, do Hieronima Floriana Radziwiłła, którą opracowały Iwona Maciejewska i Katarzyna Zawilska⁶. W listach Czapskiej jej starszy brat przedstawiony jest jako osoba problemowa, mająca pretensje przede wszystkim majątkowe do autorki listów, ale nie tylko. W związku z tym, że niniejszy artykuł dotyczy szeroko pojętej problematyki sporów Czapskiego, ograniczę się do scharakteryzowania jego sąsiedzkiego konfliktu z Janem Klemensem Branickim i magistratem gdańskim oraz rodzinnego sporu związanego z Pawłem Tadeuszem Czapskim, który rościł sobie prawa do majątku rodzinnego, w tym pozostającego w rękach Czapskich starostwa knyszyńskiego⁷.

Na wstępie warto odnieść się do kręgu odbiorców listów wojewodzica pomorskiego. Zachowana korespondencja nasuwa konstatację, że nie było do środowisko duże, wręcz przeciwnie – skromna liczba odbiorców ograniczała się do członków jego rodziny i kilku

³ F. Karpiński, *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*, oprac. R. Sobol, Warszawa 1987, s. 82.

⁴ F. Tazbir, *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*, Warszawa 1999, s. 176.

⁵ Z. Naworski, *Starosty knyszyńskiego Tomasza Czapskiego wojenka z Gdańskiem*, [w:] *Miasto i państwo na przestrzeni dziejów. Studium historyczno-prawne*, red. M. Gałędek i in., Warszawa 2020, s. 135–151.

⁶ „Gdybym Cię, moje Serce, za męża nie miała, żyć bym nie mogła”. *Listy Magdaleny z Czapskich do Hieronima Floriana Radziwiłła z lat 1744–1759*, wstęp i oprac. I. Maciejewska, K. Zawilska, Olsztyn 2016.

⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej (dalej: ZAB), Akta różnej proveniencji, sygn. 327, s. 1–20: Wyrok w sprawie pomiędzy Małachowskim a I. Branicką, VIII 1788.

osób spoza tej grupy. Do adresatów możemy zaliczyć jego matkę Konstancję, ojca Piotra Jana i brata Pawła Tadeusza. Czapski pozostawił także kilka listów do samego Jana Klemensa Branickiego, które również uzupełniają naszą wiedzę dotyczącą ich zawilego sporu o starostwo knyszyńskie⁸. Ta niewielka część korespondencji może jednak wiele powiedzieć o osobistych odczuciach samego autora odnośnie do wielu nurtujących go kwestii. Do nich możemy zaliczyć sprawy sporów sądowych, pretensji majątkowych czy postrzegania poszczególnych postaci przez wojewodzica pomorskiego. Jak możemy się domyślać, nie wyrażał się pochlebnie na temat wielu osób czy instytucji, z którymi miał do czynienia. Nie należy się zresztą temu dziwić, bowiem – jak sam twierdził – miał sporo problemów prawnych. W liście do żony Marii z 1763 r. zanotował:

Day Boże lecz czyty tak czyty znaczy się stanie to proszę na te wszystkie obowiaski co wyży wyrażałem, się nie turbować, bo mi mnie by martwiły wszystkie sprawy przegrane jak twoia nymnisza słabość⁹.

Kilka lat później w korespondencji skierowanej do jednego ze swoich oficjalistów wspominał:

Czemu zas WPan te papiery prawne do sprawy z Boruckim y kasztelanem Dąbskim, y Malanoskim, iako y z Jmc Panio Działyńsko woiewodz. malbor. Tu odesłałeś oprócz tradycyi ostatniey którą wyiowszy nie mniey tu przysłać bo te papiery mogły się u WPa-na zostać teraz sądow niemasz lecz gdy iusz były u niego to mogły zostac bo znowu ich nazad przesyłać może być trudność¹⁰.

W tym fragmencie wspomniane są postacie, z którymi starosta miał problemy prawne, zapewne na tle majątkowym. Wśród nich pojawiła się m.in. Jadwiga z Działyńskich, żona Michała Czapskiego z linii smętowskiej, wojewody malborskiego. Z innych źródeł wiemy, że Tomasz Czapski toczył ze swoim krewnym ostre spory prawne, niestety do dzisiaj zachowała się znikoma dokumentacja, również ta epistolograficzna, opisująca konflikt między nim a wojewodą¹¹.

Przejdźmy jednak do kwestii, która w kilku przypadkach pojawia się w jego listach, mianowicie do jego walki z magistratem Gdańska. Spór ten dotyczył z jednej strony spraw finansowych, z drugiej – niemożliwej do zaakceptowania przez starostę knyszyń-

⁸ AGAD, Archiwum Roskie, sygn. IV/69: Korespondencja T. Czapskiego z lat 1744–1746. Zob. również Archiwum Państwowe w Białymstoku, Teki Glinki, sygn. 315, s. 5–6, 18–19, 31.

⁹ Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (dalej: BPTPN), sygn. 1547, s. 67: T. Czapski do M. Czapskiej, z Gdańska, II 1763.

¹⁰ BPTPN, sygn. 1548, s. 47–48: T. Czapski do oficjalisty, z Warszawy, 19 VIII 1769.

¹¹ A. Mańkowski, *Czapski Tomasz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, red. gł. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 195.

skiego pozycji gdańszczan. Zdaniem Czapskiego uzurpowali sobie oni prawo do lekceważenia stanowej przynależności do szlachty, dającej mu uprzywilejowaną pozycję wobec stanu mieszczańskiego. Swoje interesy z Gdańskiem szlachcic prowadził własnego uznania, dbając o to, aby racja była zawsze po jego stronie. Znamienne są tu słowa Teresy Zielińskiej, która stwierdziła, że „tylko w Gdańsku mógł natrafić na zdecydowany opór taki warchoł, jak Tomasz Czapski”¹². Z kolei z innych źródeł wiadomo, że spór ten był niezwykle długi i niekiedy bardzo zacięty. Dotyczył on dość powszechnego problemu, tzn. praw szlachty, które w jego ocenie powinny być ponad przywilejami mieszczańskimi. Z korespondencji starosty dowiadujemy się również, że poza zwykłymi awanturami wszczynanymi np. na sejmikach Prus Królewskich¹³ dochodziło do konfrontacji trybunalskich. W jednym z listów do żony Marii Czapski wspominał, że sprawa wyższości interesów szlachty nad mieszczańskimi miała swój oddźwięk w Piotrkowie:

O tym ale żeby mu kopią posłał dekretu aby to się rozgłosiło między mieszczany, bo co Majestat to będzie tajną a gdy będzie kopia u jednego z mieszczan to się po całym mieście rozgłosi i wiedzieć wszyscy będą i żeby i to dołożono w dekreście aby wszelkie księgi tak grodzkie tak ziemskie jako i grodzkie do oblaty ten dekret przyjeni dla obwieszenia i uwiadomienia każdego szlachcica, że miasto niema władzy nad szlachtą¹⁴.

Z tego krótkiego fragmentu listu możemy wywnioskować, iż strony spotkały się w wysoko sytuowanej w hierarchii sądowniczej instytucji oraz że szlachta (w tym również sam Czapski) zyskała posłuch dla swoich interesów. Czapskiemu przy okazji zależało, aby o wyroku było głośno w Rzeczpospolitej, stawiając gdańszczan w niekomfortowej sytuacji. Co ciekawe, wyjątkowo pominął tutaj problemy finansowe lub podatkowe, które zazwyczaj były dla niego niezwykle istotne¹⁵. Wiemy z wielu źródeł, że starosta knyszyński, notabene mieszkający na co dzień nad Motławą, nie chciał płacić podatków za wwożone do miasta produkty rolne. Nad te problemy stawiał swoje szlacheckie ego, które nie pozwalało mu na akceptację warunków stawianych przez gdański magistrat. Nie należy się dziwić, że poza krokami podjętymi – jak wynika z listów Czapskiego i szlachty – w sądach ziemskich, grodzkich czy trybunałach planowano ponadto zajazdy dóbr ziemskich należących właśnie do tego miasta¹⁶. Czy do nich doszło? Koresponden-

¹² T. Zielińska, *Przyczynek do sprawy własności szlacheckiej w Gdańsku XVIII stulecia*, [w:] *Ludzie – kontakty – kultura XVI–XVIII wieku. Prace ofiarowane Profesor Marii Boguckiej*, red. J. Kowecki, J. Tazbir, Warszawa 1997, s. 109.

¹³ Wareg [S.K. Wałęga], *Jak prorektor toruński Schultz obraził dumę szlachecką i co z tego wynikło?*, „Słowo Pomorskie” 1935, t. XV, nr 58 z 10 III, s. 4–5; idem, *Perypetie toruńskie i gdańskie na sejmiku generalnym w marcu 1764 roku*, „Rocznik Toruński” 1999, t. XXVI, s. 131–147.

¹⁴ BPTPN, sygn. 1547, s. 70: T. Czapski do M. Czapskiej, z Gdańska [?], 26 II 1763.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, s. 68–75.

eja tego jednoznacznie nie wyjaśnia, ale nie należy tego wykluczyć. Wiemy bowiem, że starosta dokonywał na terenie Prus Królewskich najazdów na majątki należące do jego młodszej siostry Magdaleny¹⁷. Można zatem podejrzewać, że nie miał oporów, by dokonywać rabunków miejscowości należących do innych osób czy miast – w tym przypadku Gdańska.

W kontekście sporu z Gdańskiem warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden interesujący list. Otóż w 1763 r. Czapski skierował pismo do spokrewnionego z nim Jana Mikołaja Chodkiewicza, w którym stwierdził, że magistrat Gdańska nadużywa swojej pozycji kosztem szlachty:

Uszczerbek prerogatyw stanu rycerskiego, zuchwałymi magistratu gdańskiego w piśmie ich drukowanych edycjach, a więcej jeszcze uczynkach atentowane przestępstw, insynuowany doskonała z osoby JWWWM Pana Dobrodzieja mieć będzie w kole JWW jego kolegów promocją, atoli jednak i ja jako współczesny tejże Ojczyzny Patriota i równy z miłości jej związany obowiązkiem¹⁸.

Można zauważyć, że wciąż miały miejsce spory Czapskiego z magistratem Gdańska. Jeszcze w 1773 r. Czapski wraz z żoną Marią ponownie spotkali się w sądzie z mieszkańcami miasta. W tym konkretnym przypadku doszło do konfliktu na tle majątkowym między Czapską a mieszkanką Marią Geydówną. Powódka była gdańszczanką, która domagała się od starościny zwrotu towarów. Sprawa była na tyle trudna, że skierowano skargę do sądu asesorskiego. Ta instancja odrzuciła jednak oskarżenie – jak określił to Zygfryd Rymaszewski – jako *superflue*, prawdopodobnie ze względu na osobę powódki, dlatego też proces trwał jeszcze w 1774 r.¹⁹

Podsumowując ten wątek, warto zwrócić uwagę, że spór był wpisany w szerszy kontekst rywalizacji szlachty z magistratem miejskim Gdańska. Trwał on zresztą na wielu płaszczyznach – sądowej, sejmikowej i piśmienniczej²⁰. Baza źródłowa, w tym korespondencja starosty knyszyńskiego, niestety nie potwierdza, jak długo Czapski był w sporze z władzami tego ośrodka miejskiego. Należy jednak przypuszczać, że konflikt ten trwał do czasu wyprowadzki wojewodzica pomorskiego i jego żony do Warszawy. Miało to miejsce prawdopodobnie jeszcze w 1774 r., co potwierdza zgoda udzielona w stolicy

¹⁷ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Majątek Pawłowice-Mielżyńscy, sygn. 380, k. 4: Actum in curia regia Varsaviensi [...], 1758 r.

¹⁸ Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 269, s. 401: T. Czapski do J.M. Chodkiewicza, Nowa Wieś, 10 V 1764.

¹⁹ Z. Rymaszewski, *Sprawy gdańskie przed sądami zadwornymi oraz ingerencja królów w gdański wymiar sprawiedliwości XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1985, s. 89.

²⁰ *Opisanie zuchwałych postępów i wioleń, które różnemi czasy magistrat Gdański nad osobami stanu szlacheckimi wykonywał, i jako y ostatniego procederu ich z WW. Imcią Panem Czapskim starostą knyszyńskim*, [b.m i r.], s. 4.

przez Tomasza i Marię Czapskich Pawłowi Bojkowskiemu i Mariannie Motylewskiej (garderobianej) na zawarcie przez nich małżeństwa w stolicy²¹.

Listy autorstwa Tomasza Czapskiego mogą być przydatnymi źródłami również w odniesieniu do innych kwestii. Mam tu na myśli rodzinne relacje czy wspomniany konflikt z Janem Klemensem Branickim. Co ciekawe, te dwie materie są ściśle ze sobą powiązane, chociażby z tego względu, że po 1749 r. hetman wspierał młodszego brata Tomasza – Pawła Tadeusza w uzyskaniu praw do starostwa knyszyńskiego²². Skonfliktowani magnaci klócili się m.in. o porwania miejscowej ludności, będącej na usługach jednej lub drugiej strony. Przykładem tego procederu miała być sytuacja z nieznanym z imienia blacharzem, który wykonywał dla wojewodzica pomorskiego pewne zlecenia. Ów robotnik został porwany przez ludzi Branickiego i wywieziony poza „jurysdykcję” Czapskiego. Starosta uważał, że dokonano tego z rozkazu hetmana, a samego uprowadzenia dokonał major Jan Henryk Klemm, zaufany kasztelana krakowskiego. Podwładny wspomnianego magnata miał się zresztą dopuścić jeszcze w 1746 r. wielu porwań²³. Bez wątplenia Czapski miał pewne obawy, co wyraził w swoich pismach, dotyczące fałszowania dokumentów. Za tym procederem mieli stać zaufani hetmana²⁴, co mogło nieść poważne konsekwencje, zwłaszcza że jego oponent miał ogromne wpływy, również na polu trybunalskim. Dochodziło także do innych ekscesów, które niekiedy kończyły się śmiercią poddanych, choć Czapski nie wierzył – co zaznaczał w liście do matki – by hetman był tak „głupi”, kontynuując ten spór²⁵. Bardzo się mylił, gdyż – jak pokazały późniejsze wydarzenia – ich konflikt trwał jeszcze kilkanaście lat.

Błędem byłoby jednak uznanie Czapskiego za osobę, która nie bała się szlacheckiego wymiaru sprawiedliwości, wręcz przeciwnie – w listach zaznaczał, że ma świadomość narastających problemów i ewentualnych konsekwencji swojego postępowania. Obawiał się przede wszystkim oskarżeń dotyczących zniewalania szlachty. Zdarzało się nawet, że niektóre rodziny pochodzenia szlacheckiego zrównywał ze stanem chłopskim. W tym momencie warto przytoczyć sytuację opisaną przez Czapskiego w jednym z listów do matki, napisanym w 1748 r.:

Trzeba znawiać sprawy, bo kedy chłopy jak prawda toć z niemy nie w trybunale tylko w asisory trzeba by się prawować [...]²⁶.

²¹ Lietuvos mosklų akademijos Vrublevskių biblioteka, Fond 273, nr 680, [b.p.]: Korespondencja Czapskich, Warszawa, 5 II 1774.

²² M. Tomaszewski, op. cit., s. 110–123.

²³ AGAD, Archiwum Roskie, sygn. IV/69, s. 4–5: T. Czapski do J.K. Branickiego, w Dobrzyniewie, 12 V 1746.

²⁴ BPTPN, sygn. 1546, s. 1: T. Czapski do K. Czapskiej, [b.m.], 19 VI 1746.

²⁵ Ibidem.

²⁶ BPTPN, sygn. 1547, s. 9: T. Czapski do K. Czapskiej, z Dobrzyniewa, 26 VI 1746.

Tak sytuacja przedstawiała się w podlaskiej rodzinie Chrabałowskich, co zostanie rozwinięte w dalszej części niniejszego artykułu.

Wszelkie problemy natury prawnej nie spowodowały jednak u Czapskiego refleksji, by zaprzestać walki z potężnym sąsiadem z Białegostoku, który aktywnie popierał wszelkie wystąpienia mieszczańskie, chłopskie czy szlacheckie przeciwko starości. Nie miał jednak odwagi, aby osobiście stawić się w sądzie, chociaż – jak sam podkreślał – proponowała mu to jego matka²⁷. Natomiast na obrady trybunalskie wysyłał swoich zaufanych ludzi. Takie wydarzenie miało miejsce w 1746 r., kiedy to do Piotrkowa posłał niejakiego Dombrowskiego (Dąbrowskiego?), któremu polecił rozmawiać z „patronami”, a więc osobami dbającymi o interesy starosty²⁸. Zapewne analogiczna sytuacja miała miejsce w przypadku sądów grodzkich, asesorskich czy ziemskich.

Z korespondencji wynika, że mimo problemów Czapski chciał kontynuować kłótnie z Branickim. Być może jego postawa była spowodowana pozyskaniem bardzo potężnego sojusznika w osobie Hieronima Floriania Radziwiłła, który starał się (skutecznie) o względy Magdaleny Czapskiej²⁹. Co ciekawe, na próżno szukać w interesującej nas korespondencji szczegółowych adnotacji dotyczącej wsparcia litewskiego magnata dla starosty knyszyńskiego, chociaż wiemy z innych listów, że takowa pomoc była udzielana (np. próby nakłaniania urzędników trybunalskich, aby „pozytywnie” wypowiedzieli się w sprawach starosty). Do takiej sytuacji doszło np. w 1748 r.³⁰ Inną wpływową osobą, która miała wesprzeć oskarżanego o nadużycia, był książę Jabłonowski (Józef Aleksander?). W tym jednak przypadku Czapski nie łudził się, bowiem zwrócił uwagę na fakt, iż ten magnat miał złe doświadczenia w trybunale lubelskim³¹. Co ważne, Czapski polegał nie tylko na współpracy z potężniejszymi od siebie przeciwko Branickiemu, ale także na własnej wiedzy prawniczej. W jednym z listów z 1748 r. nakłaniał matkę, by ta zapoznała się z konkretnymi konstytucjami sejmowymi:

Abyś ych sobie kazała przeczytac z woluminuw legum.

Imo Przysięga hetmanów co ją czynią znajduje się w woluminie 6 szustym pod tytułem Jurament Hetmanuw folia 258 y 259, gdzie wyraża że cale nie powinni ludzyrzeczypospoliteynanic zażywać ani na żadne zajazdy ani na żadne exekucje 2do o najasach albo naściu co się znajduje woluminie 2: drugim folio 942 ano 1576 toc podkul tego artykułu powinien P. Hetman być karany bo najechać kazał.

²⁷ BPTPN, sygn. 1547, s. 2: T. Czapski do K. Czapskiej, [b.m.], 19 VI 1746.

²⁸ Ibidem.

²⁹ AGAD, Archiwum Roskie, dz. IV, sygn. 815, s. 273: H.F. Radziwiłł do K. Czapskiej, 22 VII 1745 [?]. O związku Magdaleny Czapskiej z litewskim magnatem szerzej zob. P. Gad, *Hieronim Florian ks. Radziwiłł (1715–1760) ofiara czarnej legendy?*, Warszawa 2022, s. 93–121.

³⁰ AGAD, Archiwum Roskie, dz. IV, sygn. 818, s. 11: H.F. Radziwiłł do K. Czapskiej, [b.m.], 19 VI 1748.

³¹ BPTPN, sygn. 1547, s. 5–7: T. Czapski do K. Czapskiej, z Dobrzyniewa, 20 VI 1746.

3tio Słuj aby bez abszytu nie przymować znajduje się woluminie 2: Drugim pod tytułem o Sługach folio 972 anno 1578 gdzie opisuje że zaraz powinni być wydani³².

Jednym z wątków owego konfliktu były sprawy z rodzinami Kramkowskimi i wspomnianymi wcześniej Chrabałowskimi, które zamieszkiwały na Podlasiu. Były one zresztą popierane przez hetmana, ale – co warto zauważyć – niektórzy z nich trafili jednak do więzień starościńskich mieszczących się w Dobrzyniewie. Członkowie tych drobnoszlacheckich familii, uważanych przez Czapskiego za chłopskie, oskarżały starostę nie tylko o nadużywanie swojej pozycji, ale także o spowodowanie śmierci jednej ze szlachcianek wywodzącej się z tych rodzin³³. W związku z tymi kłopotami w listach starosty często pojawiają się wątki wspomnianych zajazdów, za którymi miał stać Branicki, interesujący się (dla swoich celów) problemem mieszkańców Knyszyna i innych pobliskich dóbr. Dla przykładu warto wspomnieć o interwencji tego magnata na terenie starostwa, którego żołnierze uwolnili więzionych. Ich natomiast Czapski określał często mianem „kryminalistów”. Co więcej, zachowanie hetmana uważał za dużą niesprawiedliwość, twierdząc, że to „Branicki powinien być gardłem karany” za zbrojny zajazd na więzienie starosty knyszyńskiego w 1748 r.³⁴

Nie tylko relacje świadków czy wyroki trybunałskie pokazują, jak spór ten wyglądał. Również w korespondencji starosty można znaleźć kilka ciekawych informacji. Wiadomo z nich przykładowo, że hetman miał wspierać mieszczan Knyszyna w sąsiedzkiej wojnie z Czapskim. Te sprawy oraz inne wątki trafiły później na wokandę trybunałów zarówno w Lublinie, jak i w Piotrkowie. Czapski bał się zwłaszcza zeznań świadków. Jego obawy okazały się słusznie, bowiem w 1749 r. starosta na podstawie wyroku trybunału w Lublinie miał zapłacić poszkodowanym aż 228 800 zł polskich³⁵. Poza wspomnianymi karami pieniężnymi skazany starosta miał odsiedzieć ponad rok w wieży dolnej, co w prawie staropolskim oznaczało karę niehańbiącą. Nie była to jedyna kara, która została na niego nałożona w tym czasie³⁶.

Mimo wydania wyroku, przy jednoczesnym niewyegzekwowaniu wszystkich jego postanowień, Branicki zawiązał bliższą współpracę z młodszym i upominającym się o majątek bratem starosty. Problemy między braćmi zaczęły narastać przynajmniej od 1749 r. i niezależnie od prób pojednania nie udało się im dojść do konsensusu³⁷. I choć młodszy z rodzeństwa przed przybyciem na Podlasie przebywał w Berlinie, to jednak miał świadomość narastających nieporozumień w rodzinie, głównie z winy Tomasza³⁸.

³² Ibidem, s. 8.

³³ BPTPN, sygn. 1547, s. 8–10: T. Czapski do K. Czapskiej, Dobrzyniewo, 26 VI 1748.

³⁴ BPTPN, sygn. 1547, s. 10–13: T. Czapski do K. Czapskiej, Dobrzyniewo, 8 VI 1748.

³⁵ Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, Loc. 3605/8, k. 6–6v.: N.N do N.N, Warszawa, 12 IX 1749.

³⁶ M. Tomaszewski, op. cit., s. 106–109.

³⁷ BPTPN, sygn. 1547, s. 38: T. Czapski do P.T. Czapskiego, z Gdańska, 19 IX 1751.

³⁸ Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, 10026 Geheimes Kabinett, Loc. 2098/5, s. 25–27: Dwa listy P.T. Czapskiego do N.N., z Berlina, 6 IX 1749 oraz 10 IX 1749.

Złe relacje między braćmi utrzymywały się przez następnych kilka lat, co z pewnością cieszyło Branickiego. Czapscy nie zaniechali jednak kontaktów, co dawało nadzieję, że uda się zażegnać rodzinny konflikt. Przebywający po 1749 r. na terenie Prus Królewskich Tomasz pisał do Pawła Tadeusza:

Zgody jako nigdy nie unikałem, tak i nie unikam, będąc gotowy zawsze do prawa i jeżeli serio jej WMWM Pan sobie życzysz to lub sam proszę tu nadjechać lub przez JMC kanonika przesłać projekta³⁹.

Wiadomo również, że spór z Pawłem Tadeuszem miał swój finał w trybunale. Tomasz najprawdopodobniej został zmuszony do oddania prawa do części starostwa, a przynajmniej taką informację możemy znaleźć w liście z 3 maja 1755 r.⁴⁰ Należy zatem zadać pytanie, czy był on respektowany przez Tomasza? Jak wskazują późniejsze wydarzenia opisywane w listach, zdecydowanie nie, gdyż prawdopodobnie jeszcze za życia starosty doszło do scedowania praw do tej królewszczyzny na córkę Marię oraz jej męża Stanisława Małachowskiego, z którymi spór toczyła Izabela Branicka, wdowa po hetmanie. Wiemy z korespondencji, że w 1780 r.:

JMP sędzia proces prawny, napisał pozew od JWW Małachowskich, JOO XX. Radziwiłłów i dysponował wydać go JMP wojewodzie i JMP sędziemu Dzierżkowi [...]. Lecz do których sądów zapożyczają, odziemińskich bielskich na kadencję tykocką napisał pozew do sądu swego o co, o to?⁴¹

Sprawa ponownie zaogniła się na tyle, że współpracownicy Branickich poszukiwali dokumentów procesowych przeciwko wojewodzie pomorskiemu w województwach, w których toczyły inne spory sądowe, a więc w województwach chełmińskim i malborskim⁴². Nie będzie przesadą stwierdzenie, że ta kłótnia trwała nawet po śmierci Tomasza Czapskiego, o czym świadczy kolejny wyrok, tym razem wydany cztery lata po śmierci starosty:

Oczyszczenia JW. niegdyś Tomasza Czapskiego, JWW Małachowscy prawie niepodobnego żądają, gdy prezenty więzionych okrucieństwa, następnie uwolnienie onych i re-

³⁹ BPTPN, sygn. 1547, s. 39: T. Czapskiego do P.T. Czapskiego, w Gdańsku, 19 VII 1752.

⁴⁰ BPTPN, sygn. 1547, s. 40: T. Czapskiego do P.T. Czapskiego, z Gdańska, 3 V 1755.

⁴¹ S. Karwowski do I. z Poniatowskich Branickiej, [15 VI 1780, z Dorohatynki], [w:] „*Jaśnie Oświeconej Pani najniższym sługą*”. *Listy generalnego plenipotenta Stanisława Karwowskiego do kasztelanowej krakowskiej Izabeli Branickiej z lat 1771–1788*, oprac. K. Syta, Toruń 2020, s. 320.

⁴² S. Karwowski do I. z Poniatowskich Branickiej, [6 I 1784, z Dorohatynki], [w:] „*Jaśnie Oświeconej Pani najniższym sługą*”..., s. 362.

wizje poprzysiężone wiarą czynione w sądzie trybunalskim oczywiście odeprzeć się nie mogące⁴³.

Zastanawiający jest fakt, że mimo ogromnej różnicy majątkowej i wpływów politycznych hetmana Branickiego nie udało mu się doprowadzić do „pacyfikacji” Czapskiego. Miał on bowiem wszelkiego rodzaju narzędzia, by to zrobić, począwszy od wojska, jak i relacje z królem Augustem III, którego często gościł w swoich podlaskich dobrach⁴⁴. Starosta, jak można się domyślać, przedstawiał hetmana i całą związaną z nim sytuację w bardzo negatywnym świetle. Często określał swojego sąsiada jako „starego dziada”, ale mającego wpływy i próbującego przekupywać osoby, które mogły mu poważnie zaszkodzić. Mimo znaczącej dysproporcji majątkowej Czapski nie szczędził środków, by działać podobnie jak jego oponent.

Celem pełnego zobrazowania tematyki artykułu pragnę przedstawić kilka innych uwag dotyczących listów Tomasza Czapskiego. Przytoczone przykłady stawiają starostę w bardzo złym świetle. Można zadać zatem pytanie, czy utrzymywał on dobre relacje z kimkolwiek? Na podstawie zachowanej spuścizny epistolograficznej możemy wymienić zaledwie kilka osób. Bez wątplenia jedną z nich był jego ojciec Piotr Jan – wojewoda pomorski. Z korespondencji, niestety nielicznej, wiemy, że jego najstarszy syn realizował dla niego zakupy w Paryżu. Tak też w 1736 r. Tomasz przedstawiał ojcu cały wachlarz pistoletów, które chciał dla niego nabyć⁴⁵. W mojej opinii najlepsze relacje łączyły go jednak z matką Konstancją, która starała się zabezpieczyć jego pozycję polityczną (nieudanie), o czym świadczą jej starania u Aleksandra Józefa Sułkowskiego o urząd wojewody, jak i o Order Orła Białego⁴⁶. Tomasz również starał się zabezpieczać byt matki. Z treści jednego z listów wiadomo, że wspierał ją finansowo w 1746 r.⁴⁷ Niestety niewiele wiemy o jego relacjach z pierwszą żoną. Do czasów współczesnych zachowało się dosłownie kilka listów pisanych do niej, w których, poza typową dla epoki kurtuazją, poruszał przede wszystkim sprawy swoich problemów prawno-majątkowych. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja z jego drugą żoną Julianną de Barke. W tym przypadku nie mamy żadnych źródeł, które mogłyby przybliżyć ten problem badawczy. Korespondencja, jak i inne źródła potwierdzają jego złe relacje z rodzeństwem, w tym z Pawłem

⁴³ AGAD, ZAB, sygn. 327, s. 20: Wyrok w sprawie pomiędzy Małachowskim a I. Branicką, VIII 1788.

⁴⁴ *Pamiętniki króla Stanisława Augusta. Antologia*, wybór D. Triaire, przekł. W. Brzozowski, wstęp. A. Grześkowiak-Krwawicz, red. M. Dębowski, Warszawa 2016, s. 61, 98–99.

⁴⁵ BPTPN, sygn. 1548, s. 17: T. Czapski do P.J. Czapskiego, Paryż, 9 II 1736. List ten był także analizowany przez J. Dumanowskiego w książce *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006, s. 310. Zob. także K. Niemira, *Honor bez egzageracji. Magnackie zakupy i świat rzeczy paryskich w XVIII wieku*, Warszawa 2022, s. 130–131.

⁴⁶ A. Perłakowski, *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sułkowski w latach 1695–1738*, Kraków 2013, s. 176.

⁴⁷ BPTPN, sygn. 1547, s. 1–2: T. Czapski do K. Czapskiej, [b.m.], 19 VI 1746.

Tadeuszem, ale także siostrami Magdaleną oraz Rozalią. Wzajemna niechęć nasiliła się zwłaszcza po śmierci ich matki Konstancji w 1757 r.

Oczywiście ustalenia te nie wyczerpują wiedzy na ten temat. Zachowana korespondencja raczej potwierdza negatywną opinię o Czapskim. W listach adresowanych czy to do członków rodziny, czy osób spoza tego kręgu poruszał przede wszystkim tematy związane z majątkiem, który był przedmiotem prowadzonych przez niego licznych sporów. Przytaczał przykłady procesów trybunalskich (Lublin, Piotrków, Radom), ale nie wdawał się w szczegóły. Nie należy się jednak temu dziwić, bowiem z innych źródeł wiemy, że oskarżenia wobec niego były bardzo poważne i kończyły się dla niego w dużej mierze poważnymi konsekwencjami.

Listy zawierają sporo informacji na temat pewnych spraw czy poszczególnych osób w kontekście sporów i rodzinnych relacji, a niestety mniej wiadomości o typowych czynnościach procesualnych, do których możemy zaliczyć np. zbieranie dokumentów, doręczenia pozwów czy zeznania⁴⁸. Z tychże zapisków można jednak wysnuć kilka innych wniosków. Po pierwsze, Czapski sam potwierdził, że szlachecki system sądownictwa był w bardzo dużej mierze skorumpowany. Często bowiem powtarzał, np. w korespondencji do matki, że wysłał pieniądze na trybunały. To samo zresztą czynił jego oponent Jan Klemens Branicki, o czym również wspominał. Należy się w tym momencie zgodzić ze słowami Tomasza Ciesielskiego, który zauważył, że trybunał był miejscem pokazu siły magnatów, co miało przełożenie na werdykty tej instytucji⁴⁹. Po drugie, autor korespondencji miał dużą wiedzę na temat obowiązującego w Rzeczypospolitej prawa, co może stać w sprzeczności z jego gnuśnym i warcholskim trybem życia. Po trzecie, wojewodzie pomorski dobrze orientował się w temacie innych spraw prowadzonych nie tylko w trybunałach, ale np. w sądach asesorskich. Bacznie obserwował zwłaszcza spory szlacheckie bądź magnackie, a dobrym tego przykładem są problemy sądowe wojewody pomorskiego Pawła Mostowskiego z jego krewnym Michałem Czapskim – wojewodą malborskim⁵⁰. Śledził również procesy mniej zamożnych. Warto przytoczyć sytuację z 1769 r., kiedy to zwrócił się do swojego oficjalisty z poleceniem obserwowania pewnego chłopca, mającego prawdopodobnie pretensje nawet do Czapskiego. Wojewodzie pomorski poruszył nie tylko tę kwestię, ale również taką: „Wiele spraw przez apelacyo od Sądu Mieyskiego Radzynskiego idzie do zamku”. Notabene obiecywał podwładnemu funkcję surrogatora w przypadku dobrego wywiązania się z powierzonych zadań⁵¹.

⁴⁸ O czynnościach procesualnych zob. Z. Naworski, *Szlachecki wymiar sprawiedliwości w Prusach Królewskich (1454–1772)*. Organizacja i funkcjonowanie, Toruń 2004, s. 148–149.

⁴⁹ T. Ciesielski, *Walka o utrzymanie Trybunałów Wielkich i Trybunałów Skarbowych z 1749 r.*, [w:] *Praktyka życia publicznego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVII–XVIII w.*, red. U. Augustyniak, A.B. Zakrzewski, Warszawa 2010, s. 143.

⁵⁰ BPTPN, sygn. 1548, s. 69–71: T. Czapski do M. Czapskiej, z Gdańska, 26 II 1763.

⁵¹ BPTPN, sygn. 1548, s. 48: T. Czapski do oficjalisty, [b.m.], 19 X 1769.

Trzeba podkreślić, że baza źródłowa dotycząca Tomasza Czapskiego i jego najbliższej rodziny byłaby z pewnością o wiele większa, gdyby nie fakt, iż w okresie II wojny światowej doszło do zniszczenia Biblioteki Krasińskich, w której przechowywano archiwalia dotyczące działalności starosty knyszyńskiego. Z tych źródeł jeszcze przed wybuchem wojny zdążyła skorzystać Nina Assorodobraj, co skrupulatnie odnotowała w swojej książce poświęconej początkom klasy robotniczej w stanisławowskiej Warszawie⁵². Być może gdyby zachowały się owe materiały archiwalne, Tomasz Czapski mógłby okazać się nie tylko pieniaczem i awanturnikiem.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie: Archiwum Roskie, sygn. IV/69; Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej (ze zbiorów różnej proveniencji), sygn. 327.
- Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 269.
- Archiwum Państwowe w Białymstoku, Teki Glinki, sygn. 315.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Majątek Pawłowice-Mielżyńscy, sygn. 380.
- Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, sygn. 1547, 1548.
- Lietuvos mosklų akademijos Vrublevskių biblioteka, Fond 273, nr 680.
- Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, Loc. 3605/8.
- Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, 10026 GeheimesKabinett, Loc. 2098/5.

Starodruki

- Opisanie zuchwałych postępów i wiolencji, które różnemi czasy magistrat Gdański nad osobami stanu szlacheckimi wykonywał, i jako y ostatniego procederu ich z WW. Imcią Panem Czapskim starostą knyszyńskim.

Źródła drukowane

- „Gdybym Cię, moje Serce, za męża nie miała, żyć bym nie mogła”. Listy Magdaleny z Czapskich do Hieronima Floriana Radziwiłła z lat 1744–1759, wstęp i oprac. I. Maciejewska, K. Zawilska, Olsztyn 2016.
- Jaśnie Oświeconej Pani najniższym sługą. Listy generalnego plenipotenty Stanisława Karwowskiego do kasztelanowej krakowskiej Izabeli Branickiej z lat 1771–1788, oprac. K. Syta, Toruń 2020.
- Karpiński F., *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*, oprac. R. Sobol, Warszawa 1987.
- Pamiętniki króla Stanisława Augusta. Antologia*, wybór D. Triaire, przekł. W. Brzozowski, wstęp. A. Grześkowiak-Krwawicz, red. M. Dębowski, Warszawa 2016.

⁵² N. Assorodobraj, *Początki klasy robotniczej. Problem rąk roboczych w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej*, Warszawa 1966.

Literatura

- Asserodobraj N., *Początki klasy robotniczej. Problem rąk roboczych w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej*, Warszawa 1966.
- Ciesielski T., *Walka o utrzymanie Trybunałów wielkich i Trybunałów Skarbowych z 1749 r.*, [w:] *Praktyka publicznego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVII–XVIII w.*, red. U. Augustyniak, A.B. Zakrzewski, Warszawa 2010.
- Dumanowski J., *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006.
- Gad P., *Hieronim Florian ks. Radziwiłł (1715–1760) ofiara czarnej legendy?*, Warszawa 2022.
- Mańkowski A., *Czapski Tomasz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, red. gł. W. Konopczyński, Kraków 1938.
- Naworski Z., *Starosta knyszyńskiego Tomasz Czapski wojenka z Gdańskiem*, [w:] *Miasto i państwo na przestrzeni dziejów. Studium historyczno-prawne*, red. M. Gałędek i in., Warszawa 2020.
- Naworski Z., *Szlachecki wymiar sprawiedliwości w Prusach Królewskich (1454–1772). Organizacja i funkcjonowanie*, Toruń 2004.
- Niemira K., *Honor bez egzageracji. Magnackie zakupy i świat rzeczy paryskich w XVIII wieku*, Warszawa 2022.
- Perlakowski A., *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sułkowski w latach 1695–1738*, Kraków 2013.
- Rymaszewski Z., *Sprawy gdańskie przed sądami zadwornymi oraz ingerencja królów w gdański wymiar sprawiedliwości XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1985.
- Szulakiewicz W., *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2013, nr 16, z. 1.
- Tazbir J., *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*, Warszawa 1999.
- Tomaszewski M., *Tomasz Czapski herbu Leliwa (1711–1784). Życie i działalność*, maszynopis pracy doktorskiej, Toruń 2020.
- Wałęga S.K., *Perypetie toruńskie i gdańskie na sejmiku generalnym w marcu 1764 roku*, „Rocznik Toruński” 1999, t. XXVI.
- Wareg [Wałęga S.K.], *Jak prorektor toruński Schultz obraził dumę szlachecką i co z tego wynikło?*, „Słowo Pomorskie” 1935 t. XV, nr 58 z 10 III.
- Zielińska T., *Przyczynek do sprawy własności szlacheckiej w Gdańsku XVIII stulecia*, [w:] *Ludzie – kontakty – kultura XVI–XVIII wieku. Prace ofiarowane Profesor Marii Boguckiej*, red. J. Kowec-ki, J. Tazbir, Warszawa 1997.

Correspondence of Knyszyn Starosta Tomasz Czapski (1711–1784) as a source for studying his family relations and litigation proceedings

Summary: For more than a dozen years, egodocuments or “testimonies to the self” in the literal translation of the German term *Selbstzeugnisse*, have been the subject of intensive source study in both Euro-

pean and Polish historiography. They also constitute a fundamental source for the anthropology of history or microhistory. This article discusses one type of egodocuments, namely correspondence, in this case the letters of Tomasz Czapski (1711–1784) whose activities resulted in numerous conflicts, including family and neighbor disputes. The problems of noblemen who competed with one another for estates, and with townsfolk for power and influence, are accurately depicted in the analyzed sources. Due to his activities, Czapski was repeatedly forced to fight fierce disputes in courts or tribunals, for instance in Lublin in 1749. In the present article, he is described as an adventurer and a troublemaker responsible for conflicts with family members, noblemen, magnates and burghers of Gdańsk.

Keywords: correspondence, egodocuments, Czapski family, litigation, nobility

Die Korrespondenz von Tomasz Czapski, Starost von Knyszyn (1711–1784), als Quelle für das Verständnis seiner familiären Beziehungen und Gerichtsstreitigkeiten

Zusammenfassung: Ego-Dokumente (Selbstzeugnisse) sind seit einigen Jahren Gegenstand intensiver Quellenstudien sowohl in der europäischen als auch in der polnischen Historiographie. Sie stellen auch eine grundlegende Quelle für die Anthropologie der Geschichte oder Mikrogeschichte dar. Der Autor dieses Artikels befasst sich mit einer Art von Ego-Dokumenten, nämlich mit der Korrespondenz, in diesem Fall mit den Briefen von Tomasz Czapski (1711–1784), der aufgrund seiner Tätigkeit in zahlreiche Konflikte geriet, sowohl innerhalb der Familie als auch mit der Nachbarschaft. Die betreffenden Quellen schildern fast wie durch ein Brennglas die Probleme des Adels, der untereinander um Ländereien oder mit den Städten um Einfluss und Stellung konkurrierte. Infolge seiner Tätigkeit war Czapski immer wieder gezwungen, heftige Streitigkeiten vor Gerichten oder Tribunalen auszutragen, wie es 1749 in Lublin der Fall war. Der Artikel stellt Czapski als Unruhestifter dar, der seiner Familie, dem Adel, den Magnaten und den Bürgern von Gdańsk Probleme bereitete.

Schlüsselwörter: Korrespondenz, Ego-Dokumente, Familie Czapski, Rechtsstreitigkeiten, Adel

Korespondencja starosty knyżyńskiego Tomasza Czapskiego (1711–1784) jako źródło poznania jego rodzinnych relacji i sporów sądowych

Streszczenie: Egodokumenty (w dosłownym tłumaczeniu z języka niemieckiego ‘samoświadectwa’ – *Selbstzeugnisse*) od kilkunastu lat są przedmiotem intensywnej źródłoznawczej refleksji zarówno w historiografii europejskiej, jak i polskiej. Stanowią również fundamentalne źródło w antropologii historii czy mikrohistorii. Prezentowany artykuł dotyczy jednego z rodzajów egodokumentów, czyli korespondencji, w tym przypadku listów Tomasza Czapskiego (1711–1784), który w wyniku swojej działalności popadł w wiele konfliktów, zarówno tych rodzinnych, jak i sąsiedzkich. Analizowane źródła niemal jak w soczewce przedstawiają problemy szlachty, która rywalizowała albo ze sobą o majątki, albo z miastami o wpływy

i pozycję. Przez swoją działalność Czapski wielokrotnie był zmuszony toczyć zaciekle spory w sądach bądź w trybunałach, tak jak miało to miejsce w Lublinie w 1749 r. Prezentowany artykuł prezentuje tytułowego bohatera jako osobę awanturniczą, sprawiającą problemy rodzinie, szlachcie, magnaterii i mieszczanom Gdańska.

Słowa kluczowe: korespondencja, egodokumenty, rodzina Czapskich, spory sądowe, szlachta

